

NASZ PRZYJACIEL



Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 28

Wąbrzeźno dnia 2 lipca 1932 r

Rok 10

EWANGELJA

św. Mateusza rozdz. 7, wiersz 15—21.

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilcy drapieżni. Z owoców ich poznacie ich. Iżali z ciernia zbierają jagody winne, albo z octu figi? Tak wszelkie drzewo dobre owoce dobre rodzi, a złe drzewo owoce złe rodzi. Nie może drzewo dobre owoców złych rodzić, a drzewo złe owoców dobrych rodzić. Wszelkie drzewo, które nie rodzi owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone. A przeto z owoców ich poznacie ich. Nie każdy, który mówi: Panie, Panie! wnijdzie do Królestwa niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca Mego, który jest w niebiesiech, ten wnijdzie do Królestwa niebieskiego.



NAUKA

Kogo rozumieć należy przez „fałszywych proroków“.

Są nimi najprzód rozsiewacze błędnych nauk i fałszywi doradcy. „Fałszywi“ prorocy okazują w słowach i naukach łagodność, prostotę, wyrozumiałość i głoszą wszędzie wolność wiary; jest to ich odzienie owcze. W sercach ich jednak gości nienawiść, pycha, duch niezgody, chciwość, która w gminie wiernych Chrystusowych szerzy zgorszenie, spustoszenie i prześladowanie.

Kogo można prócz tego zaliczyć do fałszywych proroków?

1. Owych uwodzicieli i oszustów, którzy pod płaszczykiem cnoty i uczciwości starają się sprowadzić z drogi cnoty ludzi niewinnych i prost-

odusznych i zwabić ich na manowce występków i hańby. Strzeżmy się takich obłudników, język ich jest jadowitem żądłem. 2. Owych fałszywych nauczycieli i krzewicieli błędu, którzy podają w pogardę prawdziwą wiarę, zawsze prawią o oświeceniu i wolności, a pod pozorem, że pragną innych uszczęśliwić, zaszczepiają w nich powątpiewanie i pozbawiają wiary i spokojności serca. 3. Zaliczyć do nich należy jeszcze i czarta, świat i ciało, które człowieka wabia do grzechu obietnicą rozkoszy, zaszczytów i bogactwa, a ostatecznie pograżają w doczesnej i wiekuistej nędzy. 4. Wkońcu także złe książki.

Poczem poznać można fałszywych proroków?

Poznać ich łatwo po ich czynach, gdyż złe drzewo złe tylko owoce rodzić może.

Kto jeszcze należy do fałszywych proroków?

Oszuści, którzy w ludzi łatwowiernych wmawiają, że pragną ich uszczęśliwić, i dlatego ich namawiają do nieprawości; a mianowicie ci, którzy ich podszczuwają do tajnych spisków lub wyraźnego buntu przeciw władzy świeckiej i duchownej, pod pozorem, że przywrócić trzeba wolność, równość, braterstwo i niezależność, i że wtedy dopiero zakwitnie w całej pełni szczęście na świecie.

Czemu Pan Jezus mówi: Wszelkie drzewo, które nie rodzi owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone?

Przez to chce powiedzieć, że już ten, kto nie uczynił nic dobrego, potępionym zostanie. Dlatego też wkrótce potem dodaje: Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie! (t. j. kto ustami, ale nie sercem wyznaje, iż jest Mym sługą), wejdzie do Królestwa niebieskiego; lecz ten, co pełni swe powinności, wykonywa przykazania Ojca Mego, ten tylko będzie godnym nieba.

DZIECI RODZINY WOJSKOWEJ W BELWEDERZE.



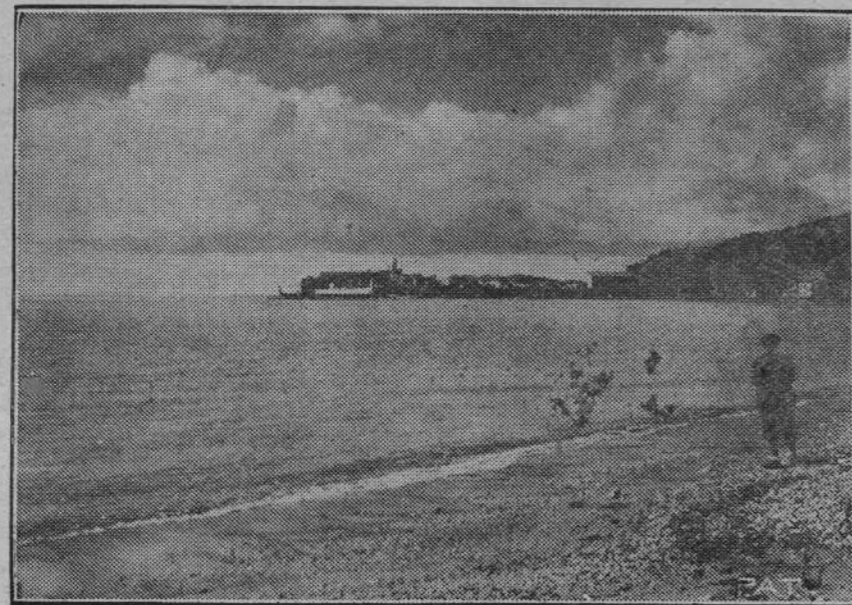
Na zdjęciu naszym widzimy dzieci zbraną w Belwederze. Wśród dzieci widzimy p. Marszałkową Piłsudską i Nuncjusza Apostolskiego Msgr. Marmaggl'ego.

OSTATNI JENIEC POWRÓCIŁ DO NIEMIEC.



Po trzynastu latach powrócił do Niemiec jeniec Paweł Schwarz, który w roku 1921 skazany został przez sąd wojenny w Chalons na dożywotnią banicję na wyspy Djabelskie. Władze francuskie skazały go za to, że jako Alzatzczyk urodzony we Francji walczył po stronie niemieckiej. Dzięki usiłowaniom władz niemieckich, udało się uzyskać dla Schwarza ulaskawienie.

Z ZIEMI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.



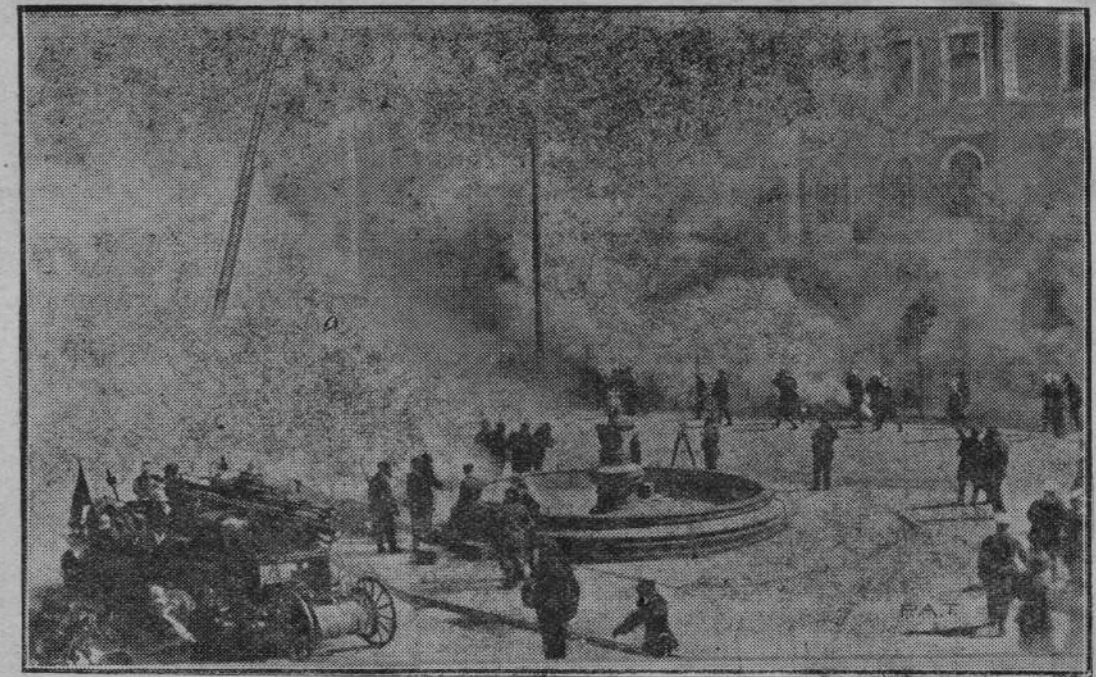
Cała niemal Jugosławia, a zwłaszcza prowincja dalmatyńska położona nad Adriatykiem obfituje w przepiękne krajobrazy. — Na zdjęciu naszym widzimy krajobraz budowy małej miejsciny położonej na wybrzeżu dalmatyńskim w pobliżu Kotoru.

POŚWIĘCENIE POMNIKA PRZY TUNELU ŚW. GOTARDA.



Do największych uroczystości w czasie obchodów szwajcarskich należy jubileusz 50-lecia tunelu św. Gotarda. Uroczystość ta odbyła się w Airolo dla budowniczych i robotników tego wielkiego dzieła. Brało w niej udział 350 weteranów z czasu budowy tunelu i delegacje z całego kraju. Przed pomnikiem przemawia prezydent Motta.

TYDZIEŃ L. O. P. P. W BIAŁYMSTOKU.



Na zdjęciu naszym widzimy atak lotniczo-gazowy na miasto Białystok.

ŚPIEWACZKA OPEROWA Z WIZYTA U CZARNYCH.



Słynna śpiewaczka operowa i estradowa Madame Galli-Curci przybyła na kilku miesięczne tournée artystyczne do Południowej Afryki. W czasie wolnym od występów artystka zwiedza wsie i osiedla murzyńskie. — Na zdjęciu naszym widzimy p. Galli-Curci w wiosce murzyńskiej w otoczeniu grona murzyniątek.

SIEDZIBA ŻÓŁKIEWSKICH.



W starożytnej siedzibie Żółkiewskich w Żółkwi zachowało się dotąd w bardzo dobrym stanie, zwłaszcza w Rynku, kilkanaście domów, pochodzących z XVII wieku z podsieniami i pięknymi oddzwiami w stylu renesansu włoskiego i wykutymi w kamieniu rozetami i innymi ozdobami. Na zdjęciu naszym na lewo widzimy kamienicę t. zw. królewską, ofiarowaną w darze przez króla Jana III-go Becełowi, celnikowi ziem ruskich.

„Młodzi nie mając doświadczenia skwapliwością grzeszą; starzy, spazrywając się na jednym, więcej się czasem lekają niż potrzeba — środkiem iść najlepiej”.

STRZECHA

Miłość to ma w sobie szczególnego, że razem podaje się jarzmu i panuje

Z WARMJI

Jedna z piosenek warmijskich.

(W gwarze).

Gdzieś tam bułaś córeczko?
W sodku bułam,
Zionki ziułam,
Moja pani matko.
Gdzież go podziłaś córeczko?
Przyszed Jonek,
Wziół mi zionek,
Moja pani matko.
Mogłaś łuciekać córeczko.
Jo łuciekać,
Łon mnie łapać,
Moja pani matko.
Mogłaś bez droga córeczko.
Jo bez droga,
Łon za noga,
Moja pani matko.
Mogłaś córeczko bez stecka.
Jo bez stecka,
Łon za kecka,
Moja pani matko.

(Ziemia Wschodnio-Pruska)



Stampa z bijakiem.

Stampa była z drzewa, a bijk na wzór siekiery. Słychać ona do wyluskiwania manny. Manna znajdowała się u nas na Warmji na łąkach i mozarach. Osuszono manę, włożono ją do stampy i bito tak, że łuski odpadły i pozostało tylko nagie nasienie. Gotowano ją jak ryż w mleku. Jeszcze przed 60 laty zbierano na Warmji manę i jedzono.

Coś dla mnie.

Krakanie wokoło, hałaśliwe sprzeczkę, dlaczego wzięłaś ty mi pędraka, dlaczego mnie wypychasz. Szy jesteś głodniejszy odemnie, czy też masz

zawsze pierwszeństwo? Chwilka ciszy, znów trzepotanie kilku dziesiątek skrzydeł, skok naprzód o metrów kilka. Teraz nie dam sobie wyrwać tego tłuszcuchnego robaka — a jak już chcesz mi go wzięść przemocą, to dzielimy się na pół. I naturalnie zgoda nastąpiła pomiędzy kolegami, bo nasyceni byli po długim wrywaniu sobie nawzajem pokarmu.

Kiedy nastąpiło ostateczne pogodzenie się, porunęli do pobliskiej sadzawki, aby popłukać sobie gardło po tak smacznej biesiadzie.

Ojciec Józek.

Jest to pewien przykład. Kto zada sobie chociażby mało trudu, nie tylko będzie mógł go zastosoować do własnej osoby, lecz wyciągnie z niego należytą naukę.

(Ziemia Wschodnio-Pruska)

Arcybiskup monachijski Ks. Kard. Faulhaber o moralności wojny.

W różnych czasopismach ukazywały się wyjątki z kazania, wygłoszonego przez Jego Eminencję Ks. Kardynała Faulhabera, dotyczące wojny i rozbrojenia. Wywody znanego, jako gorliwego propagatora pokoju, arcybiskupa niemieckiego zasługują na uwagę i dlatego podajemy je tu w streszczeniu.

Dla idei pokoju — powiada arcybiskup — wybiła godzina o światowej i historycznej doniosłości. W dniu Matki Boskiej Gromnicznej zaczęła się w Genewie przy udziale przedstawicieli 64 państw pierwsza wielka konferencja rozbrojeniowa, której zadaniem jest ustalenie granic dla nadmiernych zbrojeń na lądzie i w przestworzu i stopniowe uwolnienie świata od szaleństwa nowoczesnej wojny.

Oczy całego świata skierowane są dziś na Genewę, miasto świętego Franciszka Salezkiego, miejsce powstania Czerwonego Krzyża. Choć nie posuwamy swych oczekiwań zbyt daleko, to jednak znowu zapoczątkowane zostało oficjalne wypowiedzenie się na temat pokoju światowego, to jednak znowu pobudzone zostało sumienie świata. Choć konferencja rozjeżdża się, nie rozwiązawszy zupełnie tego niezmiernie dla historii i świata ważnego zagadnienia, jednak problem rozbrojenia nie stracił wcale swej aktualności.

Żyjemy na przełomie czasów i, jak w innych zagadnieniach, tak też w zagadnieniu: wojna czy pokój, dokonuje się przemiana w umysłach. Musi dokonać się zmiana opinii publicznej, chociaż nie obejdzie się to bez konfliktów. Rozbrojenie militarne musi być przeprowadzone przez rozbrojenie moralne. Następuje zmierzch nimbundu munduru i parad wojskowych. Stare pieśni wojenne można złożyć do starego żelaza

(Ciąg dalszy nastąpi).

(Ziemia Wschodnio-Pruska).